



## O patriotyzmie

# Dlaczego mamy szanować kraj, który nie szanuje nas?

Nie zliczę, ile razy usłyszałam od rówieśników „Byłe jak najszybciej wyjechać z tego kraju”.

To proste zdanie idealnie obrazuje rosnącą w młodych ludziach frustrację.

Ewa Kłos

VII LO W TORUNIU

Starsze pokolenie Polaków niezadko wyraża swoją krytykę na temat dzisiejszej młodzieży, często słyszy się, że brak nam pracowitości, wdzięczności, a jeszcze częściej – szacunku. Mówi się, że nie rozumiemy, czym jest patriotyzm i jest w nas coraz mniej miłości do Ojczyzny. Krytyki w naszą stronę jest dużo, jednak warto zastanowić się nad tym dłużej i spróbować zrozumieć, skąd się bierze.

Mówiąc o tym, dlaczego jest tak mało patriotów wśród młodych ludzi, wypadłoby najpierw powiedzieć, czym jest patriotyzm. Według mnie jest nie tylko miłością i przywiązaniem do Polski, ale także poczuciem odpowiedzialności za nią i nasze społeczeństwo, objawiającym się aktywnym dbaniem o nie.

Osobiście nie czuję się patriotką, ponieważ to, co cenię w naszym kraju, jest przysłonięte przez żal, który czuję wobec Polski i uważam, że większość z nas – młodych ludzi – myśli podobnie. Z jakiej racji mamy dbać i szanować kraj, który nie robi tego samego wobec nas? Dzisiejsza młodzież odczuwa bardzo dużą niesprawiedliwość, która obecna jest w prawie każdym aspekcie naszego życia.

Wielu z nas nie zamierza wspierać kraju, który uważamy za kierowany przez skorumpowanych, niekompetentnych i nierozważnych ludzi, gdzie rozwój młodych już od dawna nie był priorytetem i gdzie odbierane jest nam prawo tak podstawowe, jak prawo wyboru. Dużo młodych osób wręcz wstydzi się za nasz kraj, za polityków. Często z założenia poważne sytuacje w Polsce są obracane w żart. Bo co innego możemy zrobić? Problemy naszego państwa są tak głęboko zakorzenione w kulturze, światopoglądzie i prawie, że nie jestem w stanie wyobrazić sobie scenariusza, w którym to wszystko mogłoby się zmienić.

Istnieje przekonanie, że władze naszego państwa nie dbają o dobro obywateli, zwłaszcza tych młodych. System edukacji w Polsce jest pełen wad, a to jest najczęściej pierw-

szym powodem niechęci młodzieży wobec naszego kraju. Brakuje zauważania predyspozycji pojedynczych jednostek i budowania przez nauczycieli zdrowych relacji z uczniami, a faworyzacja i szulardkowanie powodują, że ci młodzi czują się niezrozumiani. Polska młodzież uchodzi na leniwą i nieambitną, jednak jest to spowodowane systemem, który pozbawia nas jakiegokolwiek motywacji i indywidualności. Żal i niechęć do naszego kraju zwiększają się z każdą wprowadzoną na ostatnią chwilę zmianą dotyczącą matury, z każdym demotywującym komentarzem i z każdym nauczycielem, który tylko wymaga, a nawet nie próbuje zrozumieć uczniów.

Z kolei patrząc na rynek pracy, mało kto chce zatrudniać młode osoby bez doświadczenia. Wymagania pracodawców na nawet najniższe stanowiska są wygórowane, co skutecznie blokuje młodym ludziom rozpoczęcie kariery. Teraz nawet ukończenie studiów nie gwarantuje znalezienia dobrej pracy. Duża część absolwentów uczelni wyższych zmagają się z koniecznością pracy poniżej swoich kwalifikacji lub w zawodach niezwiązanych z ich wykształceniem, co powoduje poczucie zmarnowanego potencjału. Trudności w zdobyciu stabilnej pracy powodują, że młodzież nie dostrzega szans na zbudowanie kariery w Polsce. Brak systemowych rozwiązań na wspieranie młodych pracowników – takich jak płatne staże, mentoring czy bardziej elastyczne formy zatrudnienia – tylko pogłębiają problem. O wiele więcej możliwości na rozwój i dobrą przyszłość widzimy za granicą, gdzie często spotykamy się z lepszym traktowaniem.

Część z nas zwyczajnie nie wierzy, że sytuacja polityczna i ekonomiczna w Polsce się polepszy. Podczas wyborów trzeba głosować na mniejsze zło, wybierając między gospodarką naszego kraju a podstawowymi prawami człowieka. Partie polityczne podejmują liczne działania w kierunku zagarnięcia jak największej liczby młodych wyborców, bo wiedzą, że to od tych młodych dorosłych często zależą wyniki wyborów parlamentarnych lub prezydenckich. Większość starszych wyborców to stały elektorat, któ-

ry często trzyma się jednej partii. Młodzi potrafili zrobić głębszy research na temat danej partii, ale są także bardziej podatni na kłamstwa. Nastolatkiw będąc niezdeterminowani przed swoimi pierwszymi wyborami, często mają mętlik w głowie i nie wiedzą, na kogo zagłosować.

W polskim Sejmie mieszają się poglądy lewicowe, skrajnie prawicowe, populistyczne, jak i liberalno-konserwatywne, a koalicja rządowa to wybór między starymi tradycjonalistami a młodymi socjalistami. Nielatwo znaleźć ugrupowanie, które nie ma nic za uszami, które nie jest skorumpowane i na które może w 100 proc. polegać młode pokolenie.

Współczesna młodzież wychowuje się w świecie, gdzie głośniejsi mówią o równości, tolerancji i wolności, dlatego brak pozanowania tego przez osoby u władzy jest niezwykle kontrowersyjny. Niezależnie od czyich poglądów naruszane jest prawo wyboru. Dwie osoby o różnych opiniach powinny mieć możliwość wybrania, jak chcą się zachować, a w naszym kraju często narzucona jest nam tylko jedna opcja. Mowa na przykład o aborcji, zaostrenie wymagań na

się dla dobra kraju nie mają prawa zaistnieć w dzisiejszej rzeczywistości i w naszym państwie.

W ostatnich latach patriotyzm przyjął nieco inną formę. Zamiast ślepego akceptowania naszego kraju niezależnie, czy dzieje się w nim dobrze, czy źle, krytycznie podchodzimy do jego wad i może właśnie to ostatecznie sprawi, że Polska stanie się lepszym miejscem do życia. Młodzież wciąż dba o dobro społeczeństwa, angażując się w przeróżne akcje, wolontariaty i projekty. Nie można zarzucić nam całkowitej obojętności. Do tej pory opisywałam tylko jedną z wielu perspektyw, tę, z którą ja się najczęściej spotykam. Oczywiście nie jest tak w każdym przypadku. Są osoby, które aktywnie starają się coś zmienić i angażują się w sprawy Polski już teraz, za co należy im się uznanie. To, czy w przyszłości uda im się wprowadzić znaczące zmiany, jest już kwestią subiektywną.

Biorąc pod uwagę wszystkie wymienione przeze mnie problemy, trudno oczekiwać, że młodzież będzie miała wiarę w zmiany, których Polska tak bardzo potrzebuje. Wiele osób czuje, że ich głos jest ignorowany, a próby wpływu na rzeczywistość są skazane na porażkę. Ten brak wiary, mylony z brakiem szacunku, nie wynika z obojętności, ale z poczucia bezsilności wobec obecnego systemu.

Pomimo wszystkich negatywnych aspektów życia w naszym państwie, patrząc na siebie i moich rówieśników, jestem w stanie powiedzieć, że wielu z nas miłość do Polski jak najbardziej odczuwa. Przybrała jednak formę przywiązania do dobrych wspomnień, miejsc czy naszych bliskich. Nie jest tak, że myślimy o naszym kraju w samych negatywnych aspektach. Zwyczajnie nie mamy problemu z zauważeniem i wytknięciem wad Polski, jesteśmy bardziej krytyczni. Przez naszą zwiększoną świadomość na temat tego, co nas otacza, patriotyzm w formie bezwarunkowego oddania i poczucia odpowiedzialności wydaje się nam szkodliwy. Nie chcemy zaakceptować niesprawiedliwości, stagnacji i nierówności, które łączą się z życiem w Polsce.

Wierzę, że wspomniany przeze mnie na początku żal, który młodzież odczuwa, może nam tylko pomóc. Brak patriotyzmu wśród naszego pokolenia wcale nie oznacza, że jesteśmy obojętni na dobro Polski, a wręcz przeciwnie. Dzięki tym negatywnym emocjom młodzi ludzie w końcu zaczęli walczyć o swoje, a bez walki trudno jest osiągnąć jakiegokolwiek rozwój. Według mnie to właśnie rozwój jest fundamentem dobrego kraju. •

**Brak patriotyzmu wśród naszego pokolenia wcale nie oznacza, że jesteśmy obojętni na dobro Polski**

wykonanie jej zostało odebrane przez część młodzieży jako zabranie nam fundamentalnego prawa do decydowania o własnym ciele. Przez wielu postrzegane jest to jako krok wstecz, w końcu kiedyś aborcja była legalna w Polsce.

Kraj, który zamiast się rozwijać – cofa się, nie brzmi atrakcyjnie. Do tego dochodzi jeszcze temat dyskryminacji różnych mniejszości, uchodźców, osób homoseksualnych czy nawet tych wyznających inną religię niż chrześcijaństwo. Dyskryminacja tych grup w przestrzeni publicznej sprawia, że młodzi ludzie, którzy sami mogą czuć się jej ofiarami, nie widzą dla siebie miejsca w naszym kraju.

Zanim odpowie się na to pytanie, warto zaznaczyć, że dzisiejsza młodzież nie jest wychowywana w duchu bezwarunkowego oddania Polsce. Mało która młoda osoba kocha i szanuje naszą Ojczyznę tylko dlatego, że się tu urodziła. Uważam, że znane z literatury przykłady szlachetnego poświęcenia

REKLAMA

Partnerem wydania jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

343266

Samorząd Województwa  
Kujawsko-Pomorskiego



Urząd Marszałkowski  
Województwa  
Kujawsko-Pomorskiego  
w Toruniu

2024  
ROK KOBIEC  
ODWAŻNYCH



WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO